

REGINA KOROLCZUK

Regina Korolczukówna

kl. Vb

Szkoła Powszechna nr 1 w Parczewie

Moje przeżycia w czasie wojny

W 1939 r. rozpoczęła się wojna polsko-niemiecka. Całe nasze mienie zostało spalone przez Ukraińców, a ciocia i wujek zamordowani. W 1941 r. zostaliśmy wysiedleni. W mieście Pińsk przed naszym wysiedleniem zostało zamordowanych przez Ukraińców 19 rodzin.

Gdy przyjechaliśmy do Warszawy, dwóch braci zostało aresztowanych przez Niemców.

W 1942 r. powrócili bracia i przyjechaliśmy do Parczewa.

W Parczewie na rynku widziałam 12 Polaków powieszonych przez Niemców. Po oswobodzeniu nas z niewoli niemieckiej w Parczewie też nie było spokoju. Musieliśmy uciekać przed bombardowaniem. Ciężko było znosić te męki. Teraz źle nam się powodzi, toteż chciałabym powrócić do swego rodzinnego miasta Pińska.